

Światopogląd społeczny czy indywidualny pogląd na świat? Co chroni przed trwogą jednostki niedostosowane społecznie?

Łukasz Baka*

Zakład Psychologii

Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie

THE CULTURAL OR INDIVIDUAL WORLDVIEW?
WHAT DO INDIVIDUALS WITH ADJUSTMENT
DISORDER AFFIRM IN RESPONSE TO MORTALITY SALIENCE?

Abstract. According to Terror Management Theory people experiencing death anxiety strongly affirmed the cultural worldview and showed distance from the values and standards inconsistent with it. However, TMT does not explain how individuals who, in the area important for Self, hold opinions inconsistent with the worldview predominant in the society deal with anxiety, for example juvenile delinquents living in reformatories. Which worldview will they cling to in condition of MS, the cultural or the subcultural one? The aim of this article is to present the studies of the terror management mechanisms used by the youth with adjustment disorder. Experimental studies were conducted on 233 juvenile delinquents staying in reformatories. The results proved to be consistent with TMT. Under threats of death anxiety the youth with adjustment disorder, as compared to the dental salience condition and the control group, more strongly affirmed the cultural worldview and more strongly distanced themselves from the subcultural worldview.

Świadomość własnej śmiertelności jest dla człowieka jednocześnie darem i utrapieniem. Darem, ponieważ jako jedyny ze wszystkich gatunków świata biologicznego, człowiek jest zdolny intelektualizować śmierć, co pozwala mu na uporanie się z myślą o niej i zaakceptowanie jej konieczności. Utrapieniem, dlatego, że refleksja o powszechności i nieodwracalności śmierci, a także

* Adres do korespondencji: Zakład Psychologii, Akademia im. Jana Długosza, ul. Waszyngtona 4/8, 42-217 Częstochowa; e-mail: lukaszbaka@interia.pl

o przygodności życia wywołuje nieprzyjemne – unikalnie ludzkie – uczucia lęku i przerażenia. Powodów lęku wobec śmierci można upatrywać w instynkcie i woli życia. Niektórzy autorzy stoją na stanowisku, że lęk tanatyczny jest zjawiskiem powszechnym, nieuniknionym i odpornym na wszelkie racjonalne argumenty, choć nie zawsze musi być uświadomiony (Kępiński, 1987). Poważne zafrapowanie śmiercią przejawia się w wielości i różnorodności obyczajów żałobnych oraz rytuałów związanych z ceremoniami pogrzebowymi, występującymi prawdopodobnie we wszystkich kulturach świata (Parkes, Laungani, Young, 2001). Także odkrycia archeologiczne pozwalają przypuszczać, że nasi praprzodkowie odróżniali się od zwierząt między innymi tym, że oprócz tworzenia i używania narzędzi byli świadomi konieczności śmierci, a martwe ciało wywoływało w nich emocje nie pozwalające na pozostawienie go samemu.

TEORIA OPANOWANIA TRWOGI

Zagadnienie skutecznych sposobów radzenia sobie z lękiem przed śmiercią zajmowało wielu myślicieli, m.in. S. Kierkegaarda, M. Heideggera, Z. Freuda, V. Frankla, E. Beckera, R. Maya. Problem ten stał się również punktem wyjścia dla opracowanej przez trójkę amerykańskich psychologów – Jeffa Greenberga, Thomasa Pyszczynskiego i Sheldona Solomona – teorii opanowania trwogi (TMT). Jej korzenie sięgają teorii ewolucji oraz psychologii głębi, jednak czerpie ona także z prac filozofów egzystencjalnych. Zgodnie z TMT człowiek ma unikalne w świecie zdolności poznawcze, takie jak samoświadomość czy zdolność do autorefleksji. Z jednej strony pełnią one niewątpliwie funkcje adaptacyjne. Dzięki nim człowiek ma możliwość zrozumienia samego siebie, otaczającego go świata, a także związków zachodzących między nim a światem. Z drugiej strony posiadanie tych zdolności jest źródłem poważnych kosztów psychicznych. Otóż w pewnym momencie życia (zwykle około 8.-9. roku) człowiek uświadamia sobie, że życie ludzkie jest przygodne, przypadkowe, że śmierć jest nieunikniona i nieodwracalna, zaś on sam wobec śmierci jest bezbronny i samotny. Refleksja taka wywołuje w nim paraliżujące uczucie trwogi. Ustawiczne przeżywanie tego przykrego stanu utrudniałoby człowiekowi codzienne funkcjonowanie, dlatego stłumił on lęk przed śmiercią do psychicznie akceptowanego poziomu. Jednak w pewnych sytuacjach z otoczenia docierają do człowieka sygnały przypominające mu o tym, że jest istotą śmiertelną. Takimi sygnałami mogą być widok konduktu pogrzebowego, karawanu, nekrologu czy też wiadomość o śmierci bliskich i znajomych. Człowiek musi sobie jakoś radzić w tego typu sytuacjach. Twórcy TMT twierdzą, że w toku ewolucji gatunek ludzki wykształcił dwa mechanizmy opanowania trwogi: wzmacnianie własnej samooceny oraz nasilenie identyfikacji z trwałymi elementami własnej kultury – normami i wartościami społecznymi, dominującą ideologią, religią, składającymi się na tzw. światopogląd społeczny (Pyszczynski, Greenberg, Solomon, 1997). Niniejszy artykuł podejmuje właśnie problem afirmacji światopoglądu społecznego jako sposobu na zredukowanie lęku przed śmiercią.

Teoria opanowania trwogi (TOT) jest dobrze udokumentowaną empirycznie teorią. Jej dwie centralne hipotezy znalazły potwierdzenie w kilkuset badaniach, prowadzonych w przynajmniej dziewięciu krajach świata: w Stanach Zjednoczonych (Greenberg i in., 1990), w Izraelu (Florian, Mikulincer, 1997), w Kanadzie (Baldwin, Wesley, 1996), w Niemczech (Ochsmann, Reichelt, 1994 – cyt. za: Pyszczyński i in., 1997), w Holandii (Dechesne, Janssen, von Knippenberg, 2000), we Włoszech (Castano, Yzerbyt, Paldino, 2002), w Australii (Halloran, Kashima, 2004), w Japonii (Heine, Harihara, Niiya, 2003), w Iraku (Pyszczyński i in., 2006). Znaczna ich część dotyczyła roli światopoglądu społecznego w minimalizowaniu trwogi. W wielu badaniach autorzy wykazali, że doświadczanie lęku przed śmiercią prowadzi do nasilenia afirmacji norm i wartości społecznych oraz do silniejszego poparcia dla osób przestrzegających tych społecznych reguł zachowania. Z drugiej strony, zagrożenie trwogą skutkuje wzrostem negatywnych poglądów wobec norm i wartości niezgodnych ze światopoglądem społecznym oraz silniejszą dyskryminacją dewiantów społecznych.

Przykładowo, badacze amerykańscy wykazali, że wzbudzanie myśli o śmierci prowadzi do wzrostu poparcia dla autorów proamerykańskich esejów oraz spadku poparcia dla autorów esejów antyamerykańskich (Greenberg i in., 1994), jak również do nasilenia pozytywnych poglądów studentów chrześcijan wobec innych studentów wyznających tę samą religię i nasilenie antypatii wobec studentów żydów (Greenberg i in., 1990). W nowszych eksperymentach stwierdzono, że w sytuacji zagrożenia lękiem przed śmiercią Irakijczycy silniej popierają atak na World Trade Center, zaś Amerykanie bardziej akceptują antyiracką politykę George’a W. Busha (Pyszczyński i in., 2006). Przejawy obrony wyznawanego światopoglądu zaznaczyły się także w tendencji do większej akceptacji przyjętych w społeczeństwie norm oraz silniejszego potępienia osób je naruszających. Uświadamianie osobom badanym własnej śmiertelności prowadziło do popierania bardziej restrykcyjnych kar wobec mężczyzny, który porzucił żonę i dzieci (Ochsmann, Reichelt, 1994 – cyt. za: Pyszczyński i in., 1997), osoby oskarżonej o prostytutkę (Rosenblatt i in., 1989), sprawców różnych wykroczeń (Florian, Mikulincer, 1997), większego poszanowania symboli własnej kultury (Greenberg i in., 1995) oraz wzmożenia zachowań prospołecznych (Jonas i in., 2002).

Powstaje pytanie o przyczyny tej polaryzacji postaw wobec „własnej” i „obcej” grupy. Twórcy TOT przyjmują, że w sytuacji zagrożenia lękiem przed śmiercią człowiek zaczyna szukać „schronienia” w trwałych wartościach i normach kulturowych. Pomagają mu one opanować ogarniającą go trwogę. Osoby mające odmienne koncepcje rzeczywistości kwestionują uniwersalność światopoglądu społecznego, przez co traci on swoje funkcje ochronne. Sposobem na przywrócenie światopoglądowi tych funkcji jest zanegowanie „obcych” światopoglądów oraz deprecjacja ich afirmatorów. Reakcje te następują automatycznie i bardzo szybko, przez co jednostka nie doświadcza wyższego poziomu trwogi (Harmon-Jones i in., 1997).

METODA

Problem badawczy

W cytowanych wyżej badaniach badaną populacją były osoby, które – jak przypuszczam – w przeważającej części miały przekonania zgodne z dominującym światopoglądem społecznym (np. studenci). TMT nie tłumaczy natomiast, jak z lękiem przed śmiercią radzą sobie jednostki przejawiające – w sferze ważnej dla Ja – poglądy niezgodne z ogólnie uznanymi za słuszne standardami zachowania. Czy w sytuacji zagrożenia trwogą zwracają się oni w stronę światopoglądu społecznego, czy też w stronę indywidualnego poglądu na świat, częściowo niespójnego z tym światopoglądem. Problem tego, z którym światopoglądem – społecznym czy indywidualnym – utożsamiają się badani w sytuacji zagrożenia trwogą, stał się przedmiotem sporu pomiędzy zwolennikami a przeciwnikami TMT. Niektórzy autorzy (Leary, Schreidorfer, 1997; Navarrete i in., 2004) twierdzą, że część badań poświęconych TOT udowodniła, iż lęk przed śmiercią nasila raczej identyfikację z osobistymi poglądami danej jednostki bądź poglądami grupy, do której ona przynależy, niekoniecznie zaś identyfikację ze światopoglądem społecznym.

Przykładowo izraelscy badacze wykazali, że pod wpływem zwiększania dostępności myśli o śmierci wzrasta tendencja do szybszej i bardziej brawurowej (*reckless*) jazdy na symulatorze samochodu (Ben-Ari, Florian, Mikulincer, 1999). Skłonności te rosły jednak głównie wśród tych badanych, dla których sprawność prowadzenia samochodu była istotną umiejętnością. Wśród pozostałych osób nie zanotowano nasilenia takich tendencji. Pod wpływem lęku badani bronili więc raczej poglądu indywidualnego – ważnego dla nich samych – niż światopoglądu społecznego. Trudno bowiem przypuszczać, że brawurową jazdę postrzegali jako przyjętą kulturowo normę. W innych badaniach udowodniono, że doświadczanie lęku przed śmiercią nasila identyfikację badanych z własnym ciałem. W kulturze zachodniej atrakcyjność fizyczna, ładne ciało są niewątpliwie cenionymi walorami i ważnymi elementami wpływającymi na strukturę „ja”. Silniejsze utożsamianie z własnym ciałem wystąpiło jednak przede wszystkim u badanych, którzy osiągnęli wysokie wyniki na skali zadowolenia z własnego ciała (Body-Esteem Scale, BES). Wśród osób w niskim stopniu zadowolonych ze swojego wyglądu większa dostępność śmierci nie prowadziła do silniejszej identyfikacji z własnym ciałem (Goldenberg i in., 2003).

Wyniki przytoczonych badań nie rozstrzygają kwestii, że to społeczny, a nie indywidualny czy grupowy pogląd na świat ma właściwości obniżające lęk przed śmiercią. Wskazują raczej, iż w sytuacji zagrożenia ludzie bronią wartości mających znaczenie dla nich samych, a niekoniecznie dla ogółu. Oczywiście wtedy, gdy obydwa motywy są ze sobą zgodne (tj. kiedy dana wartość jest składową zarówno społecznego, jak i indywidualnego czy grupowego światopoglądu), nie zachodzi konflikt i wyniki informujące o obronie samooceny można interpretować jako wyniki świadczące o obronie światopoglądu społecznego. Jednakże problem komplikuje się w warunkach, w których ważna dla struktury „ja” część indywidualnego (bądź grupowego) poglądu na świat

jest niezgodna ze światopoglądem społecznym. Jednym ze sposobów zbadania, jaki światopogląd – indywidualny czy społeczny – ma zdolność redukcji trwogi, jest określenie, jak z lękiem tanatycznym radzą sobie grupy osób o poglądach częściowo niezgodnych z dominującym światopoglądem społecznym. Przykładem takiej grupy może być młodzież niedostosowana społecznie – wychowankowie zakładów poprawczych. Jeśli w sytuacji doświadczania lęku przed śmiercią nasililiby oni identyfikację z normami i wartościami typowymi dla podkultury przestępczej, ale sprzecznymi ze światopoglądem społecznym, mogłoby to oznaczać, że za minimalizację trwogi odpowiedzialny jest światopogląd indywidualny, niekoniecznie zaś społeczny. Jeśli natomiast w warunkach zagrożenia trwogą wśród wychowanków zakładu następowałby wzrost afirmacji norm i wartości społecznych oraz spadek afirmacji norm i wartości przestępczych, wówczas prawdopodobne byłoby, że jedynie przekonania spójne ze światopoglądem społecznym mają zdolność neutralizowania lęku wobec śmierci. Światopogląd podkultury zakładowej stanowią – w niniejszym artykule – normy i wartości charakterystyczne dla świata przestępczego, np. mściwość, agresywność, nieuczciwość, dążenie do szybkich przyjemności, przekonanie, że nie należy współpracować z policją czy też przyznawać się do winy. Zostały one określone na podstawie wyników wcześniejszych badań nad normami i wartościami osób niedostosowanych (Poznaniak, 1982; Szałański, 1994). Światopogląd podkultury przestępczej jest w niniejszym artykule traktowany jako przykład indywidualnego poglądu na świat, niezgodnego ze światopoglądem społecznym wyznawanym przez większość społeczeństwa.

Przedmiotem moich badań jest związek lęku przed śmiercią z wybranymi komponentami światopoglądu młodzieży niedostosowanej społecznie. Są nimi: (1) afirmacja norm i wartości akceptowanych i nieakceptowanych społecznie; (2) wiara w człowieka oraz (3) wiara w świat sprawiedliwy. Komponenty te są wymieniane jako ważne części składowe światopoglądu człowieka przez badaczy zajmujących się tą problematyką (Koltko-Rivera, 2004; Mądrzycki, 1996). Wybór tych komponentów podyktowany jest dwoma przesłankami. Po pierwsze, odgrywają one istotną rolę w procesie opanowania trwogi, opisywaną przez Greenberga i współautorów (1990), ponadto – jak twierdzi Mądrzycki (1996) – są one peryferycznymi, a nie centralnymi składnikami światopoglądu, przez co łatwiej podlegają manipulacji eksperymentalnej¹. Interesuje mnie, jak pod wpływem indukowania myśli o śmierci zmienia się ocena norm i wartości, akceptowanych i nieakceptowanych społecznie, otaczającego świata oraz człowieka wśród wychowanków zakładów poprawczych. Innymi słowy, pytam, w stronę którego światopoglądu – indywidualnego czy społecznego – zwróca się młodociani przestępcy w sytuacji zagrożenia trwogą. Przyjąłem, że wskaźnikami identyfikacji ze światopoglądem społecznym będzie silna afirmacja norm i wartości społecznych, słaba afirmacja norm i wartości przestęp-

¹ Oprócz komponentów peryferycznych autor wymienia także centralne składniki światopoglądu, do których należą przekonania o siłach rządzących światem oraz o roli jednostki i mas w historii świata.

czych, silna wiara w człowieka oraz w świat sprawiedliwy. Z kolei słaba afirmacja norm i wartości społecznych, silna afirmacja norm i wartości podkulturowych oraz słaba wiara w człowieka i świat sprawiedliwy to wskaźniki identyfikacji ze światopoglądem podkultury przestępczej. Przy klasyfikowaniu poszczególnych norm i wartości społecznych oraz podkulturowych wspierałem się wynikami polskich badań nad różnicami wyznawanych norm i wartości przez młodzież dostosowaną i niedostosowaną społecznie (Poznaniak, 1982; Szałański, 1993). Jeśli chodzi o wiarę w świat sprawiedliwy, przyjąłem ujęcie M. Lerner, który definiował ją jako zgeneralizowane przekonanie, że w swoim życiu ludzie zazwyczaj otrzymują to, na co zasługują, oraz zasługują na to, co ich spotyka (Lerner, 1980). Z kolei wiarę w człowieka rozumiem (za Wrightsmanem, 1964) jako zespół przekonań, że ludzie w swoich zachowaniach i intencjach są bezinteresowni, pomocni i jeśli zaistnieje potrzeba – wspierający, niegoistyczni, moralni, uczciwi i racjonalni.

Hipotezy i ich uzasadnienie

W toku rozważań postawione zostały cztery pytania badawcze. Pierwsze z nich dotyczy tego, jak lęk przed śmiercią różnicuje afirmację norm i wartości akceptowanych społecznie oraz norm i wartości podkulturowych. Możliwe jest, że gdy lęk zostaje stłumiony na poziomie umożliwiającym codzienne funkcjonowanie, jednostki niedostosowane afirmują wizję świata lansowaną przez podkulturę zakładową. Natomiast w warunkach zwiększonej dostępności myśli o śmierci niedostosowani mogą zacząć silniej utożsamiać się z normami i wartościami aprobowanymi społecznie, gdyż – zgodnie z TOT – zapewniają one skuteczniejsze opanowanie trwogi. W **hipotezie 1** prognozuję, że lęk przed śmiercią nasila afirmację norm i wartości akceptowanych społecznie i osłabia afirmację norm i wartości podkultury przestępczej w grupie młodzieży niedostosowanej społecznie. Nasze przewidywania wynikają z następujących przesłanek. TMT zawiera pewne ukryte założenie, iż skuteczniej redukują lęk przed śmiercią te elementy światopoglądu, które są akceptowane przez „większość” społeczeństwa. Ponadto z badań wynika, że zagrożenie lękiem tanatycznym nasila tendencję do bycia podobnym do większości. Simon i współpracownicy wykazali, że osoby, które przekonano, że są skrajnymi konformistami bądź nonkonformistami, pod wpływem lęku przed śmiercią podejmowały działania na rzecz zneutralizowania różnic wobec innych i przywrócenia równowagi (Simon i in., 1997). Dążenie to może wystąpić także wśród badanych przez nas młodocianych przestępców. Po skonfrontowaniu z tematyką śmierci mogą oni zacząć silniej zdawać sobie sprawę z własnego niedostosowania, co nasili tendencję do stania się podobnymi do większości. W wyniku tego zwrócą się w kierunku uznanych społecznie norm i wartości, negując jednocześnie normy i wartości podkultury przestępczej. Konarszewski (2003, s. 33) pisze: „gdy człowiek zagrożony trwogą uświadamia sobie, że jest dewiantem, to stara się chronić dobre mniemanie o sobie, przeceniając społeczny konsens, czyli niedoceniając swojej odmienności”. Takie właśnie tendencje przewiduję w hipotezie 1.

Światopogląd społeczny zapewnia jednostce ochronę przed trwogą na dwa sposoby. Po pierwsze, poprzez propagowanie wizji sprawiedliwego świata, w którym każdy człowiek otrzymuje to, na co zasługuje – zło zazwyczaj spotyka ludzi złych, zaś dobro przeważnie ludzi dobrych. Po drugie, poprzez zapewnienie literalnej bądź symbolicznej formy nieśmiertelności dla tych jej uczestników, którzy przestrzegają norm i zasad w niej obowiązujących (Rosenblatt i in., 1989). TOT zakłada więc, że osoby przekonane o sprawiedliwości otaczającej rzeczywistości oraz przestrzegające jej pryncypiów czują się potrzebnymi jej elementami, dzięki czemu w większym stopniu kontrolują trwogę (Pyszczyński i in., 1997).

W pytaniu drugim badam, jak pod wpływem manipulacji lękiem przed śmiercią zmienia się wiara w świat sprawiedliwy wśród osób, które w wyniku naruszenia obowiązujących standardów zachowania odsiadują karę w placówkach zamkniętych. Wiara w świat sprawiedliwy zapewnia człowiekowi większe poczucie sensu życia, a także wyższy poziom bezpieczeństwa, stabilności i kontrolowalności otaczającej rzeczywistości. Jest to szczególnie ważne w sytuacjach zagrożenia i niepewności. Czapiński (1994, s. 146) pisze, że wizja dobrego, sprawiedliwego świata jest czymś w rodzaju hipotezy, z jaką człowiek przychodzi na świat i którą koryguje w miarę nabywania doświadczeń. Nie-sprawiedliwość, zło, które dostrzega, są traktowane jako odstępstwo od normy. Autor sugeruje, że trudne do wyobrażenia jest to, aby naturalna była negatywna wizja świata, zaś dobro traktowane było jako „wyizolowana w przestrzeni życia wyspa”, ponieważ w takim przypadku życie utraciłoby swój sens. Dlatego w **hipotezie 2** przewiduję, że – po skonfrontowaniu z tematyką śmierci – wiara w świat sprawiedliwy wychowanków zakładu poprawczego nasili się.

Z wiarą w świat sprawiedliwy wiążą się przekonania na temat natury człowieka. Jest dość prawdopodobne, że czynniki te pozostają ze sobą w interakcji. Spostrzeganie innych ludzi jako dobrych bądź złych wiąże się z oceną świata jako miejsca sprawiedliwego lub niesprawiedliwego, i odwrotnie. Dlatego kolejne pytanie dotyczy relacji lęku przed śmiercią z wiarą w człowieka. Interesuje nas, czy na skutek zagrożenia trwogą wiara w człowieka w grupie osób niedostosowanych społecznie ulega nasileniu, czy może osłabieniu? Wiara w człowieka – podobnie jak wiara w świat sprawiedliwy oraz identyfikacja z normami i wartościami aprobowanymi społecznie – jest sposobem obrony przed trwogą. Niezależnie od tego, czy człowiek jest dostosowany, czy niedostosowany, bezpieczniej jest mu wierzyć, że żyje w świecie sprawiedliwym i otaczają go dobrzy ludzie. Stąd w **hipotezie 3** prognozuję, że w sytuacji indukowania myśli o śmierci wśród badanych wystąpi wzmożenie wiary w człowieka.

Trzy omówione hipotezy głoszą, że światopogląd społeczny jest skutecznym sposobem redukcji lęku przed śmiercią, natomiast światopogląd przestępczy nie obniża tego lęku. Aby się upewnić, czy przewidywania te są trafne, postanowiłem dodatkowo zbadać korelację pomiędzy badanymi komponentami światopoglądu i lękiem jako stanem. Z pewnym prawdopodobieństwem można założyć bowiem, że wzbudzany – za pomocą myśli tanatycznych – lęk przed śmiercią jest lękiem zmiennym (stanem), którego poziom obniża

się w wyniku identyfikacji z danym światopoglądem. Jeśli lęk jako stan negatywnie koreluje z identyfikacją z normami i wartościami społecznymi, wiarą w świat sprawiedliwy i wiarą w człowieka, to można przypuszczać, że te elementy światopoglądu redukują lęk. Jeśli identyfikacja z normami i wartościami podkulturowymi i lęk jako stan wykazują z kolei związek dodatni, to wnioskować można, że ten element światopoglądu słabiej niż pozostałe komponenty światopoglądu minimalizuje trwogę. Choć korelacje nie informują o kierunku zależnościowym pomiędzy badanymi zmiennymi, to z perspektywy TOT bardziej przekonująca jest hipoteza, że poszczególne elementy światopoglądu społecznego obniżają lęk jako stan, niż odwrotnie. Z pewnym prawdopodobieństwem można założyć, że wzbudzany – za pomocą myśli tanatycznych – lęk przed śmiercią jest lękiem zmiennym (stanem), którego poziom obniża się w wyniku identyfikacji ze światopoglądem społecznym. Zakładam więc w **hipotezie 4**, że w badanej grupie wystąpi ujemna korelacja lęku jako stanu z afirmacją norm i wartości społecznych, wiarą w świat sprawiedliwy oraz wiarą w człowieka, jak również dodatnia korelacja lęku jako stanu z afirmacją norm i wartości podkultury zakładowej. Ujemny związek lęku jako stanu z wymienionymi elementami światopoglądu społecznego wskazywać będzie, że pełnią one funkcje redukujące trwogę, zaś związek dodatni między tymi czynnikami oznaczać będzie, że te elementy światopoglądu społecznego nie minimalizują wystarczająco trwogi.

Osoby badane i przebieg badań

Zastosowaną metodą badawczą był eksperyment z trzema grupami z posttestem zmiennej zależnej. Wzięło w nim udział 233 wychowanków w wieku 17-21 lat (34 dziewczęta i 199 chłopców), przebywających w sześciu zakładach poprawczych na terenie województw Śląskiego i Łódzkiego. W trosce o trafność wewnętrzną dobór próby badawczej odbywał się z zachowaniem zasad randomizacji. Osoby badane były losowane do trzech grup badawczych. Pierwszą – główną – grupę eksperymentalną (1) stanowili respondenci ze wzbudzonym lękiem przed śmiercią (85 osób). Drugą grupą eksperymentalną (2) tworzyły osoby, u których aktywizowano lęk przed bolesnym zabiegiem dentystycznym (74 osoby). Wprowadzenie tej grupy eksperymentalnej do badań miało na celu kontrolę, czy za nasilenie tendencji do ochrony światopoglądu może być odpowiedzialny inny lęk niż tanatyczny. Pomysł indukowania myśli o bólu zęba jako drugiego rodzaju lęku zaczerpnięty został z badań nad TOT (Rosenblatt i in., 1989). W grupie kontrolnej (3) nie dokonywałem manipulacji (74 osoby).

Na wstępie wszystkie osoby badane wypełniały część Inwentarza Stanu i Cechy Lęku, w opracowaniu Spielbergera i współautorów (Wrześniewski, Sosnowski, 1987), zawierającą skalę badania lęku jako cechy. Był on mierzony w celu kontroli, czy osoby z warunków eksperymentalnych i kontrolnych nie różnią się stałym lękiem. Badania dowiodły bowiem silnej korelacji między lękiem ogólnym i lękiem przed śmiercią (Brewer, 2002). Toteż osoby z wysokim lękiem jako cechą mogłyby silniej reagować na manipulację w sytuacjach wzbudzenia lęku przed śmiercią bądź przed bólem. Dalsza część badań miała

charakter eksperymentu. Wykorzystany został schemat procedury wzbudzenia trwogi, przedstawiony przez twórców TOT (Pyszczyński i in., 1997). W pierwszych warunkach eksperymentalnych (1) wychowankowie zakładów oglądali cztery zdjęcia przedstawiające sceny śmierci i umierania, a następnie proszeni byli o napisanie pięciu myśli, które przychodzą im do głowy, kiedy wyobrażają sobie własną śmierć. W drugiej sytuacji eksperymentalnej (2) badani oglądali cztery zdjęcia przedstawiające aparaturę dentystyczną oraz czynność wyrywania zęba, a następnie proszono ich o napisanie pięciu myśli, które się im nasuwają, gdy myślą o bolesnym zabiegu dentystycznym. W grupie kontrolnej (3) nie wzbudzano żadnych myśli. Po zakończeniu tej części eksperymentu badani we wszystkich grupach rozwiązywali test tablic Landolta. Składał się on z 24 ilustracji pierścieni, z których każdy zawierał przerwę odpowiadającą pełnej godzinie na tarczy zegara. Zadaniem badanych było napisanie, przy każdym pierścieniu, godziny, którą wskazuje przerwa. Test miał za zadanie odciągnięcie uwagi badanych od nieprzyjemnych myśli związanych ze śmiercią i bólem na tyle, by mogło dojść do ich perseweracji. Zabieg ten jest konieczny, aby wystąpiły interesujące nas reakcje opanowania trwogi. W TOT chodzi bowiem o taki poziom aktywizacji myśli o śmierci, w którym przedzierają się one przez inne myśli do świadomości człowieka (Greenberg i in., 2000). Nie są więc one przedmiotem intensywnego namysłu ani źródłem silnego pobudzenia emocjonalnego, jednakże wskutek perseweracji człowiek jest świadomy ich obecności. W celu wyjaśnienia mechanizmu tłumienia myśli o śmierci badacze TOT powołują się na badania Martina i Tessera (1993 – cyt. za: Greenberg i in., 1994), którzy wykazali, że niezrealizowanie przez człowieka istotnego celu powoduje wzrost dostępności nieprzyjemnych myśli związanych z faktem doznania porażki, ale tylko po upływie pewnego czasu. Dzieje się tak, ponieważ początkowo człowiek tłumি przykre dla siebie myśli po to, by uniknąć negatywnego afektu. Po kilku minutach stają się jednak one jeszcze bardziej dostępne świadomości (*hyperaccessibility*). Zwolennicy TOT sugerują, że identyczny proces zachodzi w przypadku myślenia o śmierci.

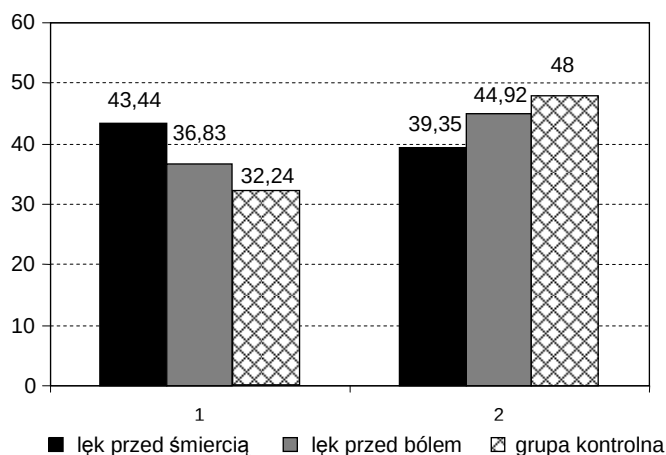
Kolejna faza eksperymentu odnosiła się do pomiaru zmiennych zależnych. Badani wypełniali kolejno: (1) kwestionariusz identyfikacji z normami i wartościami społecznymi i podkulturowymi (opracowanie własne); (2) kwestionariusz do badania wiary w świat sprawiedliwy (Skrzypińska, Szymczak, 1998); (3) kwestionariusz do pomiaru wiary w człowieka (Hybiak, 2002); (4) Inwentarz Lęku jako Stanu Spielbergera (Wrześniewski, Sosnowski, 1987).

WYNIKI I DYSKUSJA

Lęk przed śmiercią a afirmacja norm i wartości społecznych oraz podkulturowych

Analiza ANOVA, przeprowadzona w celu weryfikacji hipotezy 1, wykazała, że trzy badane grupy różnią się statystycznie na poziomie istotności $p < 0,05$ – zarówno pod względem afirmacji norm i wartości społecznych [$F = 16,75$;

(2, 219); $p < 0,0001$], jak i afirmacji norm i wartości podkultury zakładowej [$F = 8,28$; (2, 216); $p < 0,0003$]. Grupa skonfrontowana z tematyką śmierci cechowała się najwyższym poziomem identyfikacji z normami i wartościami społecznymi ($M = 43,44$) (wykres 1); średni poziom był charakterystyczny dla badanych, u których aktywizowano lęk przed bólem ($M = 36,83$), najniższy zaś – dla badań z grupy kontrolnej ($M = 32,24$). Test Scheffégo wykazał, że wychowankowie ze wzbudzonym lękiem przed śmiercią istotnie silniej utożsamiają się z normami i wartościami społecznymi niż wychowankowie z indukowanym lękiem przed bólem ($p = 0,001$) oraz grupa kontrolna ($p = 0,0001$). Pomiedzy grupą z zaktywizowanym lękiem przed bólem i grupą kontrolną nie wystąpiły statystycznie istotne związki ($p = 0,2$). Jeśli chodzi o normy i wartości podkulturowe, sytuacja przedstawia się odwrotnie. Grupa z indukowanym lękiem przed śmiercią przejawiała niższą identyfikację z normami i wartościami przestępczymi ($M = 39,35$) niż grupa ze wzbudzonym lękiem przed bólem ($M = 44,92$) oraz grupa kontrolna ($M = 48$) (wykres 2).



1 – afirmacja norm i wartości społecznych; 2 – afirmacja norm i wartości podkulturowych

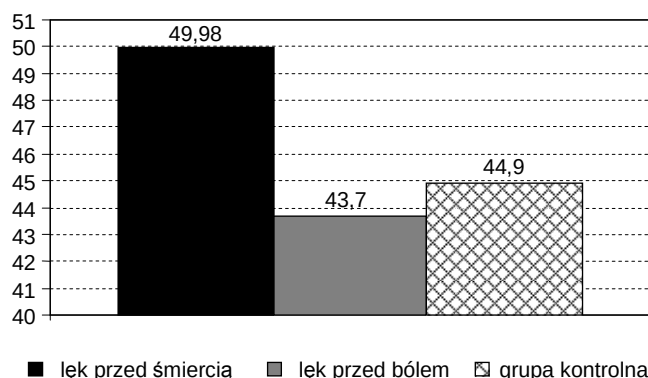
Wykres 1. Identyfikacja z normami i wartościami społecznymi oraz podkulturowymi

Obliczone kontrasty pozwoliły stwierdzić, że grupa skonfrontowana z tematyką śmierci istotnie słabiej utożsamiała się z normami i wartościami przestępczymi w porównaniu z grupą, w której aktywizowano lęk przed bólem ($p = 0,03$) oraz grupą kontrolną ($p = 0,0004$). Pomiedzy badanymi ze wzbudzonym lękiem przed bólem oraz badanymi z grupy kontrolnej nie zaobserwowałem istotnego zróżnicowania na omawianym wymiarze ($p = 0,4$). Znamienne jest to, że przed manipulacją trzy analizowane grupy nie różniły się istotnie na skali lęku jako cechy [$F = 2,54$; (2, 223); $p < 0,09$], czynnik ten nie miał więc wpływu na uzyskane wyniki. Otrzymane dane zdają się potwierdzać hipotezę 1. Wskazują, że w grupie młodzieży niedostosowanej społecznie lęk przed

śmiercią nasila afirmację norm i wartości społecznych oraz osłabia afirmację norm i wartości podkulturowych.

Lęk przed śmiercią a wiara w świat sprawiedliwy

W hipotezie 2 przewidywałem, że lęk przed śmiercią wzmacnia wiarę w świat sprawiedliwy w grupie młodzieży niedostosowanej społecznie. Analiza wariancji wykazała, że badani z trzech porównywanych grup różnią się istotnie na omawianym wymiarze [$F = 4,43$; (2, 219); $p = 0,01$]. Jak wynika z wykresu 2, najsilniejszą wiarą w świat sprawiedliwy charakteryzowali się niedostosowani z grupy z indukowanym lękiem przed bólem ($M = 43,7$), a dalej grupa kontrolna ($M = 44,9$) oraz grupa ze wzbudzonym lękiem tanatycznym ($M = 49,98$)². Istotnie niższa wiara w świat sprawiedliwy wystąpiła wśród badanych zagrożonych lękiem przed śmiercią w porównaniu z badanymi zagrożonymi lękiem przed bólem ($p = 0,02$) oraz grupą kontrolną ($p = 0,04$). Pomiedzy grupą z indukowanym lękiem przed bólem oraz grupą kontrolną nie stwierdziłem istotnego zróżnicowania ($p = 0,87$). Uzyskane wyniki nie potwierdzają hipotezy 2. Wskazują, że w sytuacji trwogi u wychowanków zakładów poprawczych następuje osłabienie wiary w sprawiedliwość świata, a nie jej nasilenie.



Wykres 2. Wiara w świat sprawiedliwy wśród młodzieży niedostosowanej

Na pierwszy rzut oka wydawać się może, iż są to tendencje niezgodne z TMT, jednak bliższe przyjrzenie się temu problemowi wykazuje, że niekoniecznie tak musi być. Istnieje też inne wytłumaczenie, które nie narusza słuszności założeń TMT oraz – co ważniejsze – jest przekonujące z perspektywy pozostałych danych uzyskanych w naszych badaniach. Prawdopodobne jest, że wiara w świat sprawiedliwy nie jest skutecznym sposobem chroniącym

² Niższa wartość oznacza silniejszą wiarę w świat sprawiedliwy. Wynika to z konstrukcji kwestionariusza, w którym wyższa wartość na skali odpowiada większej wierze w świat niesprawiedliwy.

przed trwogą, ponieważ nie stanowi przyjętej społecznie normy. Z kilku badań wynika, że w społeczeństwie polskim istnieje tendencja do spostrzegania otaczającej rzeczywistości jako niesprawiedliwej, w której ludzie nie otrzymują tego, na co zasługują. Przykładowo w badaniach Wojciszke i Grzelaka (1995) około 42% Polaków czuje się pokrzywdzonych przez los. Symptomami poczucia krzywdy są m.in. niska satysfakcja z życia, wzrost depresji, osłabienie optymizmu, a także negatywne wyobrażenia o świecie. Ze świadomością bycia skrzywdzonym łączy się prawdopodobnie niska wiara w sprawiedliwy świat. Potwierdzają to badania Dolińskiego (1991), w których wykazał, że Polacy uzyskują najniższe wyniki na skali wiary w świat sprawiedliwy w porównaniu z Amerykanami, Brytyjczykami i Tajwańczykami. Także Skrzypińska (2003), posługując się własnym narzędziem do badania oceny świata, potwierdziła słabe przekonanie polskich studentów o tym, że otaczająca ich rzeczywistość jest sprawiedliwa. Wyniki tych badań wskazywać mogą na istnienie „ogólnopolskiej” – niezależnej od poziomu niedostosowania – normy negatywnego myślenia o świecie. Przyczyn tego zjawiska Doliński (1991) upatruje w uwarunkowaniach historyczno-politycznych oraz kulturowych. Długie lata niewoli (zaborów) i reżimu ukształtować mogły w naszym społeczeństwie szczególną specyfikę poglądów na sprawiedliwość. Sposoby sprawowania władzy przez ponad 40 lat realnego socjalizmu – prześladowania polityczne, interwencje zbrojne, kłamstwa w środkach masowego przekazu, tendencje elitarne w dystrybucji dóbr, brak związku między wkładem pracy a wynagrodzeniem – prawdopodobnie zrodziły u ludzi poczucie niesprawiedliwości, potęgowane dodatkowo przez oficjalną propagandę lansującą ideę równości i sprawiedliwości. Należy także pamiętać, że teoria wiary w świat sprawiedliwy powstała w Kanadzie – kraju, w którym niemalże połowę społeczeństwa stanowią wyznawcy religii protestanckiej i związanego z nią etosu pracy, obcego większości naszych krajan. Jak wyjaśnia Doliński (1991), protestanci oczekują od Boga sprawiedliwości na ziemi, natomiast katolicy dopuszczają możliwość dostąpienia jej dopiero po śmierci. Zatem dla katolików świat „tu i teraz” nie musi być sprawiedliwy, bowiem ważniejsza jest perspektywa zbawienia i życia wiecznego. Uzyskane przy okazji weryfikacji hipotezy 2 dane można wyjaśniać zarówno w duchu uwarunkowań historyczno-politycznych, jak i kulturowych.

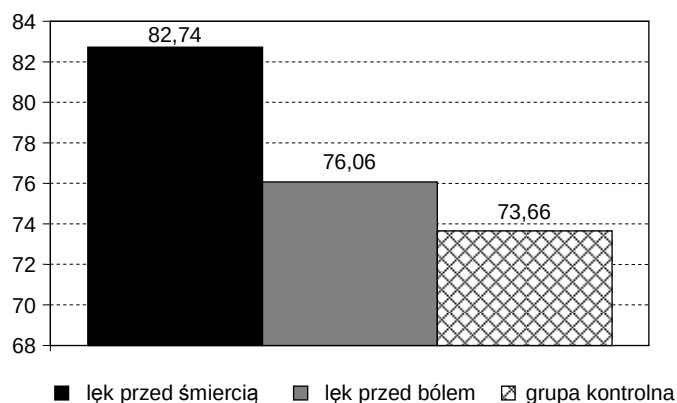
Istnieje jednak inne wyjaśnienie silniejszej wiary w świat niesprawiedliwy wśród wychowanków zakładu zagrożonych trwogą. Odnosi się ono do specyfiki sytuacji badawczej, w jakiej się oni znaleźli. Otóż, jak pisze Doliński (1991), w pewnych okolicznościach przekonanie o niesprawiedliwości świata jest dla człowieka funkcjonalne. Dotyczy to sytuacji poniesienia przezeń porażki. Konstatacja „tak to już jest, że szczęście nie sprzyja uczciwym”, jest świetnym wytłumaczeniem doznania niepowodzenia, gdyż nie powoduje spadku samooceny. U podłoża tego zjawiska leży zniekształcanie obrazu rzeczywistości poprzez dokonanie błędnej atrybucji przyczyn. Badane przez nas osoby niedostosowane znalazły się prawdopodobnie w takiej właśnie sytuacji. Fakt przebywania w zakładzie zamkniętym za popełnienie czynów karalnych można uznać – z punktu widzenia norm społecznych – za życiowe niepowodzenie.

W warunkach zagrożenia lękiem przed śmiercią zaakceptowanie przekonania, że ludzie otrzymują to, na co zasługują, oznaczałoby konieczność obwinienia siebie za popełniony czyn, co wiązałoby się ze spadkiem poczucia własnej wartości. Wysoka samoocena, jak wskazują badania nad TOT, jest buforem chroniącym jednostkę przed lękiem przed śmiercią (Rosenblatt i in., 1989). Zwiększając wiarę w świat sprawiedliwy, badani ograniczyliby tym samym swoje szanse na skuteczne opanowanie trwogi, dlatego „wybrali” inny, nie nadwątlaający samooceny sposób ochrony przed lękiem – uznali, że świat sprawiedliwy nie jest. Pozwoliło im to zachować poczucie bycia ofiarą niesprawiedliwego świata oraz utrzymać dobre zdanie o sobie.

Omówione czynniki to prawdopodobnie przyczyny odpowiedzialne za obniżenie wiary w świat sprawiedliwy wśród osób niedostosowanych ze wzbudzoną trwogą. Trudno rozstrzygnąć, który z nich jest decydujący. Niewykluczone, że wszystkie – w jakimś stopniu – przyczyniły się do wykazanej zależności. Ciężko też jednoznacznie stwierdzić, czy uzyskany wynik jest niezgodny z TOT. Analiza danych wykazała, że w sytuacji trwogi osoby badane obniżały wiarę w świat sprawiedliwy, być może jednak takie właśnie przekonanie było dla nich „wzmacniające”. Jeśli przyjąć założenie, że element światopoglądu Polaków odnoszący się do otaczającej rzeczywistości ma treść „świat jest niesprawiedliwy”, to uzyskane wyniki przemawiają za słusnością teorii Greenberga i jego współpracowników.

Lęk przed śmiercią a wiara w człowieka

Jeśli chodzi o weryfikację hipotezy 3, to ANOVA wykazała istotne statystycznie różnice pomiędzy osobami z trzech warunków badawczych pod względem wiary w człowieka [$F = 6,35$; (2, 219); $p = 0,002$]. Najsilniejszą wiarę w człowieka przejawiali badani z grupy skonfrontowanej z problematyką śmierci ($M = 82,74$), a dalej badani z wzbudzonym lękiem przed bólem (76,06) oraz grupa kontrolna ($M = 73,66$) (wykres 3).



Wykres 3. Wiara w człowieka wśród młodzieży niedostosowanej

Test Scheffégo pozwolił stwierdzić, że w grupie, w której manipulowałem lękiem wobec śmierci, poziom wiary w człowieka był istotnie wyższy niż w grupie z manipulacją lękiem przed bólem ($p = 0,002$) oraz w grupie kontrolnej ($p = 0,0001$). Grupa z aktywizowanym lękiem przed bólem oraz grupa kontrolna nie różniły się istotnie statystycznie ($p = 0,47$). Uzyskane wyniki potwierdzają hipotezę 3. Zagrożenie lękiem tanatycznym zdaje się podwyższać wiarę w człowieka w grupie młodzieży niedostosowanej społecznie.

Związek lęku jako stanu z badanymi elementami światopoglądu

Do zweryfikowania hipotezy 4 posłużyłem się analizą korelacji oraz analizą regresji. Badałem, jak lęk jako stan koreluje z badanymi komponentami światopoglądu społecznego oraz podkulturowego w grupie wychowanków ze wzbudzoną trwogą. Przypuszczałem, że związek lęku jako stanu i komponentów światopoglądu społecznego będzie ujemny, natomiast związek lęku jako stanu będzie pozytywnie korelować z komponentami światopoglądu podkulturowego. Przewidywania te potwierdziły się. W grupie, w której manipulowano trwogą – lęk jako stan był ujemnie związany – na poziomie istotności ($p < 0,05$) z afirmacją norm i wartości społecznych ($r = -0,41$; $\beta = -0,07$), z wiarą w świat sprawiedliwy ($r = -0,16$; $\beta = -0,03$) oraz z wiarą w człowieka ($r = -0,42$; $\beta = -0,42$), dodatnio zaś – z lękiem jako cechą ($r = 0,58$; $\beta = 0,5$) oraz afirmacją norm i wartości podkulturowych ($r = 0,31$; $\beta = 0,13$). Przy czym związek lęku jako stanu z wiarą w świat sprawiedliwy nie był statystycznie istotny.

Choć związek korelacyjny nie upoważnia do formułowania wniosków przyczynowo-skutkowych, to jednak jest bardziej prawdopodobne, że to elementy światopoglądu wpłynęły na lęk jako stan, a nie odwrotnie. Uważam, że na skutek identyfikacji ze światopoglądem społecznym osoby badane odczuły niższy lęk jako stan. Aby upewnić się co do słuszności mojego wnioskowania, przeprowadziłem analizę regresji. Za jej pomocą chciałem utworzyć listę predyktorów lęku jako stanu, zhierarchizować je pod względem siły wpływu, a następnie ponownie zbadać kierunek zależności. Analiza regresji wykazała, że najsilniejszymi predyktorami lęku jako stanu jest lęk jako cecha ($\beta = 0,5$) oraz wiara w człowieka ($\beta = -0,42$). W dalszej kolejności występują afirmacja norm i wartości podkulturowych ($\beta = 0,13$), społecznych ($\beta = -0,07$) i wiara w świat sprawiedliwy ($\beta = -0,03$), jednak związek tych czynników z lękiem jako stanem jest statystycznie nieistotny. Jeśli chodzi o kierunek zależności między badanymi zmiennymi, to analiza regresji potwierdziła wyniki uzyskane za pomocą analizy korelacyjnej. Obydwie metody statystyczne ukazały, że w grupie ze wzbudzoną trwogą lęk jako stan był negatywnie związany z afirmacją norm i wartości społecznych, z wiarą w świat sprawiedliwy oraz z wiarą w człowieka, pozytywnie zaś z lękiem jako cechą, afirmacją norm i wartości podkulturowych oraz płcią. Dane uzyskane przy użyciu dwóch opisanych metod statystycznych zdają się więc potwierdzać hipotezę 4.

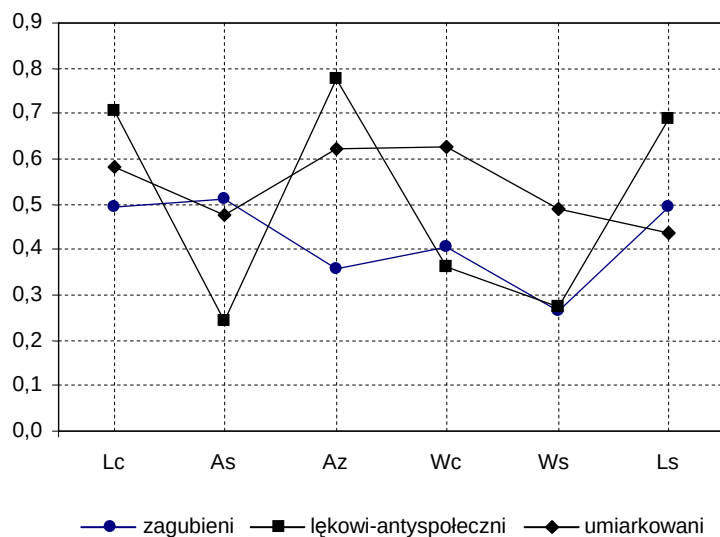
Aby zbadać, czy światopogląd społeczny minimalizuje trwogę, porównywałem poziom lęku jako stanu w grupie osób niedostosowanych ze wzbudzonym lękiem przed śmiercią, bólem oraz bez indukcji lęku. Twórcy TOT twierdzą, że

wyłącznie lęk przed śmiercią (a nie inne rodzaje lęku) uruchamia tendencje do obrony światopoglądu społecznego. Jeśli faktycznie identyfikacja z cenionymi wartościami kulturowymi redukuje trwogę (stan), to badani z wzbudzonym lękiem przed śmiercią powinni charakteryzować się niższym poziomem lęku jako stanu niż ich koledzy z dwóch pozostałych warunków badawczych. Uruchomili oni bowiem – w przeciwieństwie do badanych w warunkach lęku przed bólem oraz w warunkach kontrolnych – mechanizmy redukujące lęk jako stan. Analiza statystyczna potwierdziła te przypuszczenia. Osoby niedostosowane skonfrontowane z tematyką śmierci wyróżniały się niższym poziomem lęku jako stanu ($M = 43,38$) niż niedostosowane z grupy ze wzbudzonym lękiem przed bólem ($M = 47,46$) i grupą kontrolną ($M = 46,83$). ANOVA wykazała, że różnica między grupami jest istotna statystycznie [$F = 3,57$; (2,209); $p < 0,03$], pomimo że poziom lęku jako cechy mierzony przed manipulacją nie różnił się w trzech analizowanych grupach [$F = 2,54$; (2,223); $p < 0,09$]. Test Scheffégo pozwolił stwierdzić, że występują istotne dyferencje między grupą ze wzbudzonym lękiem wobec śmierci a grupą z aktywizowanym lękiem przed bólem ($p = 0,01$) oraz grupą kontrolną ($p = 0,03$). Pomędzy badanymi z indukowanym lękiem przed bólem i badanymi z grupy kontrolnej nie zauważyłem różnic statystycznych pod względem lęku jako stanu.

Dwie obrane drogi opracowania danych, analiza korelacji oraz analiza regresji, doprowadziły do powstania dość spójnych wyników, na których podstawie można wnioskować o zgodnych z przewidywanymi powiązaniach pomiędzy lękiem jako stanem i analizowanymi składnikami światopoglądu młodzieży niedostosowanej. Dane te zdają się potwierdzać hipotezę 4. Lęk jako stan wykazuje ujemną korelację z afirmacją norm i wartości społecznych, wiarą w świat sprawiedliwy i w człowieka, jak również dodatnią korelację z afirmacją norm i wartości podkultury zakładowej.

Analiza skupień

Dociekając głębiej sposobów radzenia sobie z lękiem młodzieży niedostosowanej społecznie, przeprowadziłem analizę skupień. Ma ona na celu utworzenie taksonomii badanych osób ze względu na sposoby radzenia sobie z trwogą. Przez wzgląd na ramy artykułu ograniczamy się do prezentacji skupień dla grupy z wzbudzonym lękiem przed śmiercią. Wybrałem popularną metodę k -średnich, która prowadzi do uzyskania „jakby równorzędnych” skupień, czyli żadne skupienie nie jest podskupieniem innego skupienia (Marek, Noworol, 1987). W tej metodzie liczba skupień ustalana jest arbitralnie. Przeprowadziłem analizy dla osób, sprawdzając skupienia w liczbie od 2 do 5, ostatecznie decydując się na wersję trzyskupieniową. Wcześniej dokonałem standaryzacji średnich wartości badanych zmiennych na wartości mieszczące się w przedziale 0-1. Krok ten został podjęty w celu eliminacji efektów pomiaru, jakie daje różna rozpiętość stosowanych skal. Lepszemu zilustrowaniu zróżnicowania między skupieniami służy wykres 4.



Lc – lęk jako cecha; As – afirmacja norm i wartości społecznych; Az – afirmacja norm i wartości podkultury zakładowej; Wc – wiara w człowieka; Ws – wiara w świat sprawiedliwy; Ls – lęk jako stan

Wykres 4. Graficzne przedstawienie skupień młodzieży niedostosowanej ze wzbudzo-
nym lękiem przed śmiercią

Badani zaklasyfikowani do skupienia 1 wyróżniają się niską identyfikacją z normami podkultury zakładowej oraz słabą wiarą w człowieka. Jednocześnie przejawiają wysoką wiarę w świat sprawiedliwy oraz dość silną identyfikację z normami i wartościami podkultury zakładowej. Lęk jako stan i cecha kształtują się w tym skupieniu na średnim poziomie. Skupienie 2 cechuje się natomiast wysokim poziomem lęku jako cechy i stanu, silną identyfikacją z normami i wartościami społecznie akceptowanymi oraz słabą identyfikacją z normami i wartościami podkultury zakładowej. Zaobserwować też można niską wiarę w człowieka i wysoką w świat sprawiedliwy. Z kolei badani należący do skupienia 3 to osoby lokujące się niedaleko średnich wartości na większości badanych wymiarów.

Ze względu na niską identyfikację z normami i wartościami podkultury zakładowej i wysoki poziom wiary w świat sprawiedliwy, osoby w obrębie skupienia 1 nazwałem „nieodnalezionymi”. Warto zaznaczyć, że jest to skupienie najliczniejsze ($N = 48$). W jego skład wchodzi prawdopodobnie osoby zagubione w środowisku zakładu poprawczego. Świat sprawiedliwy spostrzegają oni prawdopodobnie przez pryzmat norm obowiązujących w społeczeństwie. Ich wiara w człowieka odnosić się zaś może do „człowieka z zakładu”. Osobom

tworzącym skupienie 2 nadałem nazwę „lękowi – zaadaptowani podkulturowo”. W sytuacji wzbudzenia trwogi zwracają się oni w stronę wartości podkultury, negując przy tym wartości obowiązujące w społeczeństwie. Są to, jak się wydaje, głównie osoby mocno zdemoralizowane, z silnie zinternalizowanymi normami przestępczymi, potencjalni liderzy „drugiego życia” w zakładzie. Mają przy tym wysoki poziom lęku zarówno jako cechy, jak i stanu, co wskazuje, że nie są to raczej jednostki socjopatyczne, które charakteryzuje deficyt lęku. Funkcjonowanie osób z omawianego skupienia w zakładzie cechuje prawdopodobnie poczucie zagrożenia, stałe napięcie oraz być może wiążące się z tym nieprzewidywalne zachowanie.

Skupienie 3 tworzą osoby, które uzyskały wyniki najbardziej zbliżone do wartości średnich. Z tego powodu nazwałem to skupienie „umiarkowani”. W zakresie lęku jako cechy oraz identyfikacji z normami akceptowanymi i nieakceptowanymi społecznie przyjmuje ono wartości środkowe.

Dyskusja

Otrzymane wyniki zdają się potwierdzać słuszność założeń TOT. W sytuacji lęku przed śmiercią wychowankowie zakładów poprawczych „zwracają się” w stronę uznanego społecznie światopoglądu i dystansują od światopoglądu typowego dla podkultury przestępczej. Chociaż hipoteza 2 nie sprawdziła się – wiara w świat sprawiedliwy słabła, a nie nasilała się w sytuacji trwogi – fakt ten, naszym zdaniem, nie zaprzecza TOT. Efekt spadku wiary w świat sprawiedliwy w sytuacji doświadczania lęku przed śmiercią wydaje się bowiem zgodny z niektórymi wcześniejszymi badaniami (Doliński, 1991; Skrzypińska, 2003), których autorzy wykazali, że w społeczeństwie polskim dominuje przekonanie, iż otaczająca rzeczywistość jest niesprawiedliwa. Jeśli więc przyjąć, że wiara w świat niesprawiedliwy stanowi normę społeczną, to z badań wynika, iż w sytuacji zagrożenia lękiem przed śmiercią osoby niedostosowane faktycznie „szukają schronienia” w wartościach uznanych w społeczeństwie za słuszne. Możliwe więc, że normy i wartości podkultury przestępczej nie redukują trwogi lub redukują ją w mniejszym stopniu niż normy i wartości społeczne. Lęk jako stan, mierzony bezpośrednio po umożliwieniu badanym identyfikacji ze światopoglądem społecznym, okazał się istotnie niższy w grupie ze wzbudzonym lękiem przed śmiercią w porównaniu z dwoma pozostałymi grupami, mimo że poziom lęku jako cechy mierzony przed manipulacją nie różnił się w trzech analizowanych grupach. Wynik ten może wskazywać, że badani skonfrontowani z tematyką śmierci skutecznie zneutralizowali wzbudzoną trwogę.

Istnieją pewne ograniczenia dotyczące otrzymanych wyników. Po pierwsze, na podstawie przykładu jednej grupy osób nie można wnioskować o tym, jak z lękiem wobec śmierci radzą sobie inne grupy, mające przekonania odmienne od opinii większości, np. mniejszości religijne, etniczne czy seksualne. Poglądy młodocianych przestępców na normy i wartości społeczne, świat i człowieka trudno bowiem uznać za reprezentacyjne dla innych grup mniejszościowych. Ponadto, jak wykazała analiza skupień, pewna część wychowan-

ków w sytuacji trwogi „zwraca się” w stronę norm podkultury przestępczej. Tak więc lęk przed śmiercią nasila u nich aspołeczność, a nie ją obniża. Następna kwestia odnosi się do różnic między grupą ze wzbudzonym lękiem przed bólem i grupą kontrolną. Choć różnice nie są istotne, to jednak badani z indukowanym lękiem przed bólem silniej bronili wartości zgodnych ze światopoglądem społecznym niż badani z grupy kontrolnej. Może to oznaczać, że lęk przed bólem także uruchamia omawiane mechanizmy obronne, jednakże w stopniu mniejszym niż lęk przed śmiercią. Warto byłoby zbadać sposoby radzenia sobie z innymi – niż analizowane w pracy – rodzajami lęku, np. lękiem przed nieuleczalną chorobą, paraliżem czy izolacją społeczną. Wyniki takich badań rzuciłyby więcej światła na podjęty w artykule problem.

Na koniec chciałbym wskazać na dwa kierunki dalszych badań nad mechanizmami redukcji lęku przed śmiercią przez osoby przejawiające poglądy odmienne od obowiązujących społecznie. Pierwszy dotyczy wspomnianego już problemu redukcji trwogi przez osoby wykluczone społecznie, np. Romów, homoseksualistów czy wyznawców religii innej niż katolicka. Interesujące jest, czy w sytuacji lęku przed śmiercią zwrócą się one w kierunku norm i wartości „mniejszościowych” czy też „większościowych”. Drugi kierunek badań dotyczy możliwości zastosowania lęku tanatycznego w procesie resocjalizacji młodzieży. Skoro myślenie o śmierci prowadzi do większej akceptacji norm i wartości społecznych oraz do „odcinania się” od norm i wartości podkulturowych, być może programy resocjalizacyjne powinny kłaść większy niż do tej pory nacisk na refleksje o sensie ludzkiego życia i śmierci, umierania i życia po śmierci. Należałoby też podjąć badania, czy poza krótkotrwałą zmianą przekonań manipulacja lękiem wobec śmierci wpływa także na zachowania wychowanków, np. osłabia zachowania agresywne lub związane z tzw. drugim życiem. Kolejnym problemem wartym dalszej eksploracji jest kwestia trwałości zmiany poglądów. Niewykluczone, że możliwa jest bardziej trwała zmiana elementów światopoglądu pod wpływem treningu społecznego zawierającego wspomniane refleksje dotyczące ludzkiej egzystencji. Odnosi się to szczególnie do młodzieży niedostosowanej – mającej mało skryształizowane wartości i słabo zinternalizowane normy. Jeśli odpowiedzi na powyższe pytania okazałyby się twierdzące, wówczas wykorzystanie problematyki tanatologicznej mogłoby mieć niebagatelne znaczenie dla działań wychowawczych i socjalizacyjnych.

BIBLIOGRAFIA

- Ben-Ari, O., Florian, V., Mikulincer, M. (1999). The impact of mortality salience on reckless driving: A test of terror management mechanism. *Journal of Personality and Social Psychology*, 76, 35-45.
- Brewer, K. G. (2002). *Differing death scenarios: Self-esteem and death anxiety*. Johnson City, Tenn.: East Tennessee State University.
- Castano, E., Yzerbyt, V. Y., Paldino, M. P., Sacchi, S. (2002). I belong therefore I exist: Ingroup identification, ingroup entitativity and ingroup bias. *Personality and Social Psychology Bulletin*, 28, 135-143.

- Czapiński, J. (1994). *Psychologia szczęścia*. Warszawa: PTP.
- Dechesne, M., Janssen, J., van Knippenberg, A. (2000). Derogation and distancing as terror management strategies: The moderating role of need for closure and permeability of group boundaries. *Journal of Personality and Social Psychology*, 79, 6, 923-932.
- Doliński, D. (1991). What is the source of the belief in an unjust Polish world? *Polish Psychological Bulletin*, 22, 43-51.
- Florian, V., Mikulincer, M. (1997). Fear of death and judgment of social transgressions: A multidimensional of terror management theory. *Journal of Personality and Social Psychology*, 73, 369-380.
- Goldenberg, J. L., Landau, M. J., Pyszczynski, T., Cox, C. R., Greenberg, J., Solomon, S., Dunnan, H. (2003). Gender – typical responses to sexual and emotional infidelity as a function of mortality salience induced self-esteem striving. *Personality and Social Psychology Bulletin*, 29, 1585-1593.
- Greenberg, J., Arndt, J., Simon, L., Pyszczynski, T., Solomon, S. (2000). Proximal and distal defenses in response to reminders of one's mortality: Evidence of a temporal sequence. *Personality and Social Psychology Bulletin*, 26, 91-99.
- Greenberg, J., Porteus, J., Simon, L., Pyszczynski, T., Solomon, S. (1995). Evidence of a terror management function of cultural icons: The effects of mortality salience on the inappropriate use of cherished cultural symbols. *Personality and Social Psychology Bulletin*, 21, 1221-1228.
- Greenberg, J., Pyszczynski, T., Solomon, S., Rosenblatt, A., Veeder, M., Kirkland, S., Lyon, D. (1990). Evidence for Terror Management Theory II: The effects of mortality salience on reactions to those who threaten or bolster the cultural worldview. *Journal of Personality and Social Psychology*, 67, 627-637.
- Greenberg, J., Pyszczynski, T., Solomon, S., Simon, L., Breus, M. (1994). Role of consciousness and accessibility of death-related thoughts in mortality salience effects. *Journal of Personality and Social Psychology*, 67, 627-637.
- Halloran, M. J., Kashima, E. S. (2004). Social identity and worldview validation: The effects of ingroup identity primes and mortality salience on value endorsement. *Personality and Social Psychology Bulletin*, 30, 7, 915-925.
- Harmon-Jones, E., Simon, L., Greenberg, J., Solomon, S., Pyszczynski, T., Mc Gregor, H. (1997). Terror Management Theory and Self-Esteem: Evidence that increased self-esteem reduces mortality salience effects. *Journal of Personality and Social Psychology*, 72, 1, 24-36.
- Heine, S. J., Harihara, M., Niiya, Y. (2003). Terror management in Japan. *Asian Journal of Social Psychology*, 5, 187-196.
- Jonas, E., Schimel, J., Greenberg, J., Pyszczynski, T. (2002). The scrooge effect: Evidence that mortality salience increases prosocial attitudes and behavior. *Personality and Social Psychology Bulletin*, 28, 10, 1342-1353.
- Kępiński, A., (1987). *Lęk*. Warszawa: PZWL.
- Koltko-Rivera, M. E. (2004). The psychology of worldviews. *Review of General Psychology*, 8, 3-58.

- Konarzewski, K. (2003). Czy teoria opanowania trwogi sprawdza się w przedszkolu? *Czasopismo Psychologiczne*, 9, 31-40.
- Leary, M. R., Schreindorfer, L. S. (1997). Unresolved issues with terror management theory. *Psychological Inquiry*, 8, 26-29.
- Lerner, M. J. (1980). *The belief in a just world. A fundamental delusion*. New York: Plenum Press.
- Marek, I., Noworol, Cz. (1987). Zarys analizy skupień (niehierarchiczne i hierarchiczne techniki skupiania). [W:] J. Brzeziński (red.), *Wielozmiennowe modele statystyczne w badaniach psychologicznych*. Warszawa: PWN.
- Mańczycki, T. (1996). *Osobowość jako system tworzący i realizujący plany*. Gdańsk: GWP.
- Navarette, C. D., Kurzban, R., Fessler, D. M. T., Kirkpatrick, L. A. (2004). Anxiety and intergroup bias: Terror management or coalitional psychology? *Group Processes & Intergroup Relations*, 7, 370-397.
- Parkes, C. M., Laungani, P., Young, B. (1997). *Death and bereavement across cultures*. London–New York: Routledge.
- Poznaniak, W. (1982). *Zaburzenia w społecznieniu u przestępców*. Poznań: WN UAM.
- Pyszczynski, T., Abdollahi, A., Solomon, S., Greenberg, J., Cohen, F., Weise, D. (2006). Mortality salience, martyrdom, and military might: The Great Satan versus the Axis of Evil. *Personality and Social Psychology Bulletin*, 32, 525-537.
- Pyszczynski, T., Greenberg, J., Solomon, S. (1997). Why do we need what we need? A terror management perspective on the roots of human social motivation. *Psychological Inquiry*, 8, 1, 1-20.
- Rosenblatt, A., Greenberg, J., Solomon, S., Pyszczynski, T., Lyon, D. (1989). Evidence for terror management theory, I: The effects of mortality salience on reactions to those who violate or uphold cultural views. *Journal of Personality and Social Psychology*, 57, 681-690.
- Simon, L., Greenberg, J., Arndt, J., Pyszczynski, T., Clement, T. (1997). Perceived consensus, uniqueness, and terror management: Compensatory responses to threats to inclusion and distinctiveness following mortality salience. *Personality and Social Psychology Bulletin*, 23, 1055-1065.
- Skrzypińska, K. (2002). *Pogląd na świat a poczucie sensu i zadowolenia z życia*. Kraków: Wydawnictwo Impuls.
- Szalański, J. (1993). *Przeobrażenia w spostrzeganiu ludzi u wychowanków zakładów poprawczych i wychowawczych*. Warszawa: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogiki Specjalnej im. M. Grzegorzewskiej.
- Wojciszke, B., Grzelak, J. (1995). Feelings of being wronged among Poles: Models of experience, determinants and consequences. *Polish Sociological Review*, 1, 113.
- Wrightsmann, L. S. (1992)². *Assumptions about human nature*. Newbury Park, CA: Sage.
- Wrześniewski, K., Sosnowski, T. (1987). *Inwentarz Stanu i Cechy Lęku. Polska adaptacja STAI*. Warszawa: Laboratorium Technik Diagnostycznych.